

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 65)

z dnia 23 stycznia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 65)

23 stycznia 2025 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. w trybie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację Rady Ministrów na temat przebiegu sprawowania prezydencji,
- II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbyła się w dniach 19 i 20 grudnia 2024 roku,
- III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbędzie się w dniu 3 lutego 2025 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ignacy Niemczycki** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Włodarska**, **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Szanowni państwo, mamy małe opóźnienie w związku z tym, że dopiero się skończyła poprzednia komisja, Komisja Sportu. Członków Komisji Sportu zapraszam na Komisję albo proszę o wyciszenie rozmów. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie posłanki, panów posłów i pana ministra. Mam od razu propozycje do porządku obrad, ponieważ w porządku mamy rozpatrzenie informacji Rady Ministrów na temat przebiegu sprawowania prezydencji. To jest punkt wynikający z ustawy o comiesięcznym sprawozdaniu z prezydencji. Dalej jest informacja o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbyła się w dniach 19 i 20 grudnia 2024 r., oraz informacja o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbędzie się w dniu 3 lutego 2025 r. Do tych trzech punktów rząd jest reprezentowany przez sekretarza stanu w KPRM pana ministra Ignacego Niemczyckiego. Mam propozycję, żeby te trzy punkty omówić razem, bo to wszystko się wiąże i można to chronologicznie ładnie poskładać. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. W związku z tym od razu oddaję głos panu ministrowi z prośbą o przedstawienie informacji w tych wszystkich trzech punktach, a wszystkich poproszę o wyciszenie rozmów. Poprosiłabym też dziennikarzy o przeprowadzanie wywiadów i kręcenie materiałów już poza tą salą. Czy mogę prosić o pomoc, żeby uświadomić państwu, że już zaczęliśmy posiedzenie? Dziękuję bardzo. Panie ministrze, dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Ignacy Niemczycki:

Dzień dobry państwu, szanowna pani przewodnicząca, szanowni panowie posłowie, szanowne panie posłanki, za nami 23 dni polskiej prezydencji w Radzie, choć mówiąc precyzyjnie, tych

dni realnie było 17, ponieważ instytucje wróciły do pracy po przerwie świątecznej 7 stycznia. W tych dniach poprowadziliśmy już 160 posiedzeń grup roboczych, odbyliśmy 13 międzyinstytucjonalnych spotkań technicznych, rozpoczęliśmy trilogi z Parlamentem Europejskim, a zintensyfikujemy je pod koniec miesiąca. Można więc powiedzieć, że od 8 stycznia rozpoczęliśmy pracę nad realizacją wytyczonych priorytetów kierunkowych. Od tego dnia codziennie pracują gremia o charakterze przygotowawczym, które przygotowują naszą pracę na poziomie ambasadorów i na poziomie politycznym.

Wicie państwo dokładnie, że skupiamy się na kwestiach bezpieczeństwa w siedmiu wymiarach. Pozwolę sobie je przypomnieć: zewnętrznym, wewnętrznym, informacyjnym, ekonomicznym, energetycznym, żywnościowym i zdrowotnym. Natomiast nie chciałbym państwa dzisiaj zanudzać opowieściami o tym, co się działo na poziomie grup roboczych. Chciałbym się skupić na spotkaniach o charakterze politycznym, to jest radach sektorowych i przygotowujących je posiedzeniach z udziałem stałym przedstawicieli lub zastępców, czyli COREPER 1 i COREPER 2.

Po pierwsze, wątki wsparcia Ukrainy w związku z toczącymi się przeciwko niej działaniami są od początku obecne w wielu dyskusjach inicjowanych przez polską prezydencję. Ambasadorowie mieli w styczniu pierwszą okazję po dłuższej przerwie omówić propozycje kompromisowe dotyczące Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju. Chcę podkreślić, że to było celowe, żeby tę dyskusję przenieść na poziom ambasadorski czy już quasi polityczny. Naszą intencją była próba odblokowania sprzeciwu Węgier do uruchomienia pieniędzy z tego programu. Na posiedzeniu została omówiona propozycja tak zwanego opt-outu dla Węgier w ramach Funduszu Pomocy Ukrainie. Tu niestety muszę powiedzieć, że pomimo starań Węgry, choć uważamy, że jest to rozwiązanie dla nich korzystne, nie zgodziły się na takie podejście.

W pierwszych dniach zajęliśmy się także sprawami energetycznymi, mając na względzie sytuację w Ukrainie i w Mołdawii. Z inicjatywy polskiej prezydencji Komisja przedstawiła na obu formacjach COREPER informację o sytuacji energetycznej w tych państwach. Komisja ma jeszcze wyjść z pewnymi propozycjami dotyczącymi wsparcia przede wszystkim Mołdawii.

Tematyka bezpieczeństwa energetycznego pojawiła się także na marginesie posiedzenia Rady ds. Gospodarczych i Ekonomicznych ECOFIN 21 stycznia, gdzie polska prezydencja podjęła temat wysokich cen energii. Wszyscy wiemy, że te wysokie ceny energii mają strukturalne znaczenie dla konkurencyjności europejskiej gospodarki. Dyskusja koncentrowała się na dalszej integracji europejskiego rynku energii, celów podwójnej transformacji, a także bezpieczeństwa energetycznego. To było pierwsze posiedzenie Rady podczas polskiej prezydencji pod przewodnictwem ministra finansów. Zgodnie z naszymi priorytetami uzgodniono, że konieczne jest kontynuowanie dyskusji o finansowaniu obronności z udziałem Europejskiego Banku Inwestycyjnego Komisji oraz innych instytucji. Nie muszę państwa przekonywać, że kluczowe jest zwiększenie zdolności obronnych państw członkowskich.

Ponadto podczas posiedzenia ministrów finansów wybrzmiało także silne poparcie państw członkowskich dla dalszego wspierania Ukrainy, walki z obchodzeniem sankcji i prac nad kolejnym pakietem sankcyjnym. Na zaproszenie polskiej prezydencji ministrowie finansów UE spotkali się z ukraińskim ministrem finansów.

Przedyskutowano także konieczność upraszczania prawa unijnego i zniesienia niepotrzebnych wymagań sprawozdawczych. To jest kluczowy element dla budowania konkurencyjności UE. Ta sprawa będzie się pojawiać na wielu formacjach Rady.

Wskazywano również, że deregulacja, której można oczekiwać od nowej administracji USA, jest kolejnym argumentem dla szybszego upraszczania prawa w UE. Kolejne Rady Ecofin będą wracały do tej sprawy, tak jak inne formacje Rady.

Z kolei w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego wznowiliśmy zawieszone w ostatnich latach prace nad projektem rozporządzenia, dotyczącego środków wobec przewoźników, którzy ułatwiają handel ludźmi lub przemysł migrantów w związku z nielegalnym wjazdem na terytorium UE lub zajmują się takim handlem lub przemysłem. Jest to jeden z planowanych kroków w kontekście realizacji priorytetów prezydencji dotyczących walki z ułatwianiem nielegalnej migracji i instrumentalizacji przemysłu ludzi.

W dniu 20 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie Rady JHA. W tej sprawie mogę powiedzieć, że niedługo odbędzie się nieformalna Rada JHA w Warszawie, która podejmie temat instrumentalizacji migracji. W styczniu 2025 r. nasze działania skupiały się także

na przygotowaniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, która dopiero przed nami, ponieważ 27 stycznia w agendzie posiedzenia ujęto oczywiście prezentację priorytetów polskiej prezydencji w obszarze rolnictwa i rybołówstwa. Natomiast będziemy też rozmawiać o dalszych uproszczeniach potrzebnych we wspólnej polityce rolnej. Debata ta będzie istotnym głosem w kontekście prac Komisji nad kolejnym pakietem uproszczeń. Tutaj publikacja planowana jest przez Komisję około połowy tego roku.

W agendzie posiedzenia znalazł się też tradycyjny, ale myślę, że też w tym czasie szczególnie ważny punkt dotyczący informacji Komisji i wymiany poglądów w zakresie kwestii handlowych w sektorze rolnictwa. Debata ma posłużyć omówieniu bieżących wydarzeń w handlu, a jednocześnie zastanowieniu się, jak umacniać pozycję unijną w światowym handlu rolnym przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego. Wiele państw członkowskich dostrzega konieczność dalszych analiz dotyczących – i to jest kluczowe – skumulowanego wpływu umów handlowych na unijne rolnictwo, na bezpieczeństwo żywnościowe.

Podczas posiedzenia Komisja przedstawi także informacje w odniesieniu do dwóch opublikowanych w grudniu projektów rozporządzeń mających na celu wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu dostaw. Prezydencja polska będzie dążyć do jak największego zaawansowania prac nad stanowiskiem Rady do obu projektów. Uznajemy, że regulacje te wzmacniają pozycję rolników, a przez to wzmacniają bezpieczeństwo żywnościowe. Dodatkowo w styczniu zainaugurowano dyskusję dotyczącą poprawy zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, które wpisuje się w jeden z obszarów kluczowych dla polskiej prezydencji, jakim jest bezpieczeństwo zdrowotne. Podczas zorganizowanej 16 stycznia przez Ministerstwo Zdrowia konferencji „Razem dla zdrowia Europy. Strategiczne kierunki działania sektora zdrowia publicznego” omówiono między innymi kwestie dotyczące higieny cyfrowej oraz świadomości zdrowotnej w erze dezinformacji, fake newsów i niepewności. Wnioski z tych dyskusji posłużą nam również w pracach nad konkluzjami Rady w sprawie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży w dobie cyfrowej, co planujemy na czerwiec 2025 r.

Jak już jesteśmy przy wydarzeniach, które odbywają się w kraju, chciałbym wskazać w szczególności na nieformalne spotkanie ministrów do spraw edukacji, które odbyło się 21 i 22 stycznia. To było pierwsze nieformalne posiedzenie ministrów w Warszawie. Posiedzenie poświęcone było edukacji włączającej. Aby uczynić zadość relacji z aktywności prezydencji polskiej w styczniu, chcę także powiedzieć o wydarzeniach, które jeszcze przed nami. W styczniu przygotowujemy się do Rady ds. Zagranicznych 27 stycznia. Kluczową rolę ma tu oczywiście Wysoka Przedstawiciel. Mogę państwu powiedzieć, że będziemy oczywiście rozmawiać między innymi o współpracy UE–Stany Zjednoczone. Wspominałem już o Radzie ds. Rolnictwa i Rybołówstwa 27 stycznia. Pracujemy także nad przygotowaniem Rady ds. Ogólnych 28 stycznia. Pozwólcie państwo, że z tych Rad sprawozdanie złożę przy okazji naszego kolejnego spotkania. Z kolei 3 lutego odbędzie się nieformalne spotkanie szefów państw i rządów unijnych na temat obronności. Przywódcy przeprowadzą przekrojową dyskusję na temat potrzeb zwiększania odpowiedzialności Europy za swoje bezpieczeństwo.

Za zgodą pani przewodniczącej przejdę od razu do omawiania tego nieformalnego lutowego spotkania szefów państw i rządów. Po pierwsze, chcę powiedzieć, że w spotkaniu weźmie udział także sekretarz generalny Mark Rutte, co jest o tyle znaczące, że o bezpieczeństwie chcemy rozmawiać także w kontekście współpracy UE i NATO, ale także premier Wielkiej Brytanii Starmer. Liczymy na to, że przywódcy przeprowadzą przekrojową dyskusję na temat zwiększenia odpowiedzialności Europy za swoje bezpieczeństwo i pogłębiania współpracy obronnej w UE. Intencją przewodniczącego Rady Europejskiej jest określenie na koniec dyskusji trzech, być może nie decyzji, ale trzech kierunków w trzech obszarach. Po pierwsze, wyznaczenie obszarów, w których unijne państwa członkowskie chcą wspólnie rozwijać współpracę wojskową. Po drugie, gotowość państw do zwiększania obronności. Po trzecie, możliwość pogłębiania partnerstw. Tu z uwagi na obecność gości możemy sobie powiedzieć, że chodzi przede wszystkim o współpracę UE–NATO oraz relacje UE–Zjednoczone Królestwo w wymiarze obronnym. Z naszej perspektywy prowadzona dyskusja na obronnością jest szansą na wzmocnienie bezpieczeństwa w Europie. W tym sensie ta dyskusja bardzo dobrze wpisuje się w podejście prezydencji i dobrze wpisuje się w nasze zadania.

Naszym celem jest zachęcenie wszystkich państw członkowskich do zwiększenia swojego wysiłku obronnego minimum do 2% PKB, optymalnie 3% PKB. Wiecie państwo, że te postępy są widoczne, lecz nie u wszystkich, a skala i tempo tej poprawy nie zawsze są adekwatne do skali zagrożeń.

Od UE oczekujemy wspierania rozwoju zdolności obronnych, potrzebnych na najbardziej wymagające scenariusze, także w zakresie infrastruktury wojskowej, w tym tarcze wschód. Optujemy za modelem zarządzania obronnością z wiodącą rolą państw członkowskich. Potrzebujemy też wzmocnienia europejskiego przemysłu obronnego, ale w sposób transparentny i zrównoważony, i niewykluczający naszych partnerów takich jak Stany Zjednoczone.

Musimy zabiegać o unijną solidarność finansową w kwestiach obronnych. To się udało przy wspieraniu Ukrainy. Teraz tę solidarność chcemy zobaczyć przy działaniach na rzecz odstraszania Rosji. Tak jak wspominałem, będziemy dążyć do tego, aby rozwój europejskiej obronności był komplementarny wobec działań NATO. Polska będzie przekonywać pozostałe państwa, że niezależnie od zmian za Atlantykiem, sojusz ze Stanami Zjednoczonymi jest absolutnie kluczowy dla naszego bezpieczeństwa. Będziemy także rozmawiać i sugerować potencjał współpracy z innymi państwami, takimi jak Zjednoczone Królestwo czy Korea Południowa.

Oczywiście w ramach tej dyskusji musi się pojawić wątek Ukrainy i dalszego wsparcia Ukrainy. Wiemy, że unijna pomoc wojskowa musi mieć charakter długoterminowy i odnosić się do potrzeb Ukrainy. Tyle, jeżeli chodzi o posiedzenie nieformalne w lutym.

Wróć teraz do spotkania liderów, które odbyło się w grudniu. To było pierwsze posiedzenie, któremu przewodniczył nowy przewodniczący Rady Europejskiej Costa. Chcę też zwrócić państwa uwagę na trochę inną formułę tych spotkań. Przewodniczący Costa ma taką koncepcję, że nie cała dyskusja musi znajdować swoje odzwierciedlenie w konkluzjach Rady Europejskiej, i stawia w większej mierze na to, żeby przywódcy mieli przestrzeń do tego, żeby we własnym gronie w sposób pogłębiony omówić jakieś tematy, nawet jeżeli nie mają za tym iść konkluzje. W grudniu rozmawiano o Ukrainie, o Bliskim Wschodzie, o roli Unii na świecie, o odporności na kryzysy, o migracji i o innych kwestiach dotyczących polityki zagranicznej. Co kluczowe z naszej perspektywy, przywódcy – co znalazło swoje odzwierciedlenie w konkluzjach – powtórzyli swoje poparcie dla sprawiedliwego i trwającego pokoju na Ukrainie oraz podkreślili, że wszelkie inicjatywy pokojowe dotyczące Ukrainy muszą się odbywać z jej udziałem.

Rada Europejska wezwała też do pilnego zintensyfikowania pomocy wojskowej dla Ukrainy i dalszego wspierania ukraińskiego przemysłu obronnego. Potępiła rosyjską ofensywę, wymierzoną przede wszystkim w ukraińską infrastrukturę cywilną. Zwróciła też uwagę na kwestię systemów energetycznych Ukrainy i Mołdawii i konieczności integracji z unijną siecią energetyczną. Przywódcy przyjęli z zadowoleniem 15. pakiet sankcji wobec Rosji, w tym środków wymierzonych we „flotę cieni”, oraz wyrazili gotowość do przyjęcia kolejnych sankcji, o co zabiegała Polska. Jak państwo wiecie, dyskusje o 16. pakiecie sankcji się zbliżają.

Rada Europejska przeprowadziła też strategiczną dyskusję na temat globalnego zaangażowania i priorytetów Unii w obecnym kontekście geopolitycznym. Polska wskazywała na wagę strategicznej więzi ze Stanami Zjednoczonymi, na konieczność utrzymania wojskowego i politycznego zaangażowania Stanów w Europie oraz konieczność wypracowania pozytywnej agendy Unii w relacjach transatlantyckich, tak żebyśmy z pozytywnym przekazem wychodzili do nowej administracji amerykańskiej, pokazując na obszary potencjalnej współpracy korzystnej dla obu stron.

Podkreślaliśmy także, że ta więź transatlantycka jest niezbędna, aby przyszłe ewentualne gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy były realne. Zwracaliśmy uwagę na to, że w tej dyskusji ważnym partnerem może być także Wielka Brytania.

Rada Europejska potwierdziła także pilną potrzebę wzmocnienia odporności, gotowości i zarządzania kryzysowego w UE. Zgodziła się z przedstawionym w raporcie podejściem, że działania te powinny obejmować wszystkie zagrożenia i całe społeczeństwo. Zgodnie z postulatami Polski liderzy uznali, że unijne wzmocnienie gotowości powinno się dokonywać w synergii z NATO.

Rada podsumowała postępy w realizacji swoich konkluzji w sprawie migracji. Polska razem z państwami regionu wyraziła zadowolenie z komunikatu Komisji w sprawie wykorzystywania migracji jako broni, w tym ze zwiększonych funduszy na ochronę granic UE z Rosją i Białorusią, oraz apelowała o kolejne innowacyjne rozwiązania dotyczące

migracji UE. W tym sensie grudniowa Rada podtrzymała kierunkowe decyzje Rady październikowej, być może przełomowej w sprawach migracji.

Rada Europejska podkreśliła także znaczenie rozszerzenia UE jako geostrategicznej inwestycji. Przeważnie grudniowa Rada Europejska zajmuje się rozszerzaniem i dokładnie tak było i tym razem. Liderzy zadeklarowali wsparcie w zwiększeniu odporności Mołdawii i reform na drodze do UE oraz zachęcili Komisję do pilnych prac nad zwiększeniem bezpieczeństwa energetycznego Mołdawii. Przywódcy wyrazili ubolewanie z powodu decyzji rządu Gruzji o zawieszeniu procesu o przystąpieniu tego kraju do UE oraz zdecydowanie potępił przemoc wobec pokojowych demonstrantów. Przywódcy podkreślili gotowość UE do dalszego wspierania europejskich aspiracji narodu gruzińskiego, jeśli władze gruzińskie zmienią swój obecny kurs działań.

Rada Europejska potępiła także rosyjską kampanię hybrydową przeciwko UE i jej państwom członkowskim, w tym sabotaż, zakłócanie infrastruktury krytycznej, ataki cybernetyczne, manipulowanie informacjami czy ingerencja oraz próby osłabienia demokracji, w tym w procesach wyborczych. Przywódcy z zadowoleniem odnotowali decyzję Rady o zniesieniu od 1 stycznia kontroli osób na wewnętrznych granicach lądowych z Bułgarią i Rumunią. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Gomoła.

Poseł Adam Gomoła (niez.):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, dziękuję za to sprawozdanie. Cieszymy się, że tak naprawdę już po niecałych dwóch tygodniach spotkań, prac, możemy je liczyć w setkach, jeżeli chodzi o polską prezydencję. Mam pytanie dotyczące słynnego już poniekąd raportu Draghiego, który został opublikowany u progu polskiej prezydencji. Tam, we wnioskach w zawartych, zawarto wiele z tych postulatów, wiele z tych uwag, które Polska zgłaszała, patrząc przez swój pryzmat. Chociaż trzeba przyznać, że z różną skutecznością, jeżeli chodzi o naszą dyplomację w ostatnich latach. Moje pytanie brzmi, czy wciąż się utrzymuje ta atmosfera, czy widać, że w pracach w ramach polskiej prezydencji żywe jest myślenie o wnioskach zawartych w tym raporcie. Wiemy też, że Polska ma dobre doświadczenia, jeżeli chodzi o to, jaki model proponują autorzy tego projektu. Przede wszystkim polityka przemysłowa, ten nadudział sektora produkcji w polskim PKB bardzo pomógł w utrzymaniu wstrząsów gospodarczych, wywołanych czy to kryzysem subprime w latach 2008–2009, czy kryzysem covidowym, czy wojennym. Pytanie więc, czy do tej pory, przy tak krótkim jednak wciąż czasie prezydencji, faktycznie jest to dla rządu zauważalne, że atmosfera się zmieniła i wciąż się utrzymuje. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan wiceprzewodniczący Szyrkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szyrkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Panie ministrze, dziękuję za to merytoryczne szczegółowe sprawozdanie. Rzeczy, nazwijmy je, organizacyjno-techniczne, administracyjne, prezydencji się toczą. Cieszymy się, że państwo nimi zarządzacie. Cieszymy się, że pan minister przedstawił tu te wszystkie szczegóły. Natomiast w warstwie politycznej dobiega końca pierwszy miesiąc naszej prezydencji. Ten pierwszy miesiąc miał się rozpoczynać mocnym akcentem. Tak przynajmniej zapowiadano, że ma być spotkanie Komisji Europejskiej jako trochę substytut tego nieobecnego spotkania nieformalnej Rady Europejskiej w Polsce. Wiemy, że z powodu deklarowanej choroby pani przewodniczącej to spotkanie w trójkmieście się nie odbyło. Chciałem pana ministra spytać, na kiedy i czy ono jest w tej chwili planowane. Żeby była jasność, ja uważam, że posiedzenie Komisji Europejskiej nie zastępuje w najmniejszym stopniu tego braku, jakim jest niezorganizowanie nieformalnej Rady Europejskiej w kraju sprawującym prezydencję. Będziemy oczywiście czekać z zainteresowaniem na wyniki spotkania 3 lutego. Natomiast to jest niewykorzystana szansa, że nie organizujemy tego spotkania nieformalnego. W trakcie prezydencji na ten moment nie mamy zaplanowanego żadnego spotkania na najwyższym szczeblu. Jeżeli jedynym spotkaniem, nazwijmy to, takim, które może uchodzić za spotkanie

wysokiego szczebla, ma być spotkanie Komisji Europejskiej, to warto wiedzieć, czy i kiedy się ono odbędzie.

Wczoraj, panie ministrze, państwa szef, premier Donald Tusk, przedstawiał w parlamencie w towarzystwie pana ministra Adama Szłapki swoją wizję polskiej prezydencji. Było to płomienne przemówienie, które jako żywo wpisywało się w czas karnawału. Mamy teraz czas karnawału, odbywają się różne bale, imprezy, i też modne jest przebieranie się. Pan premier Donald Tusk wczoraj postanowił przebrać się w szatę osoby, która chce, ma ambicję być liderem odnawiającej się UE. Mówił, że jeszcze Europa nie zginęła, póki my żyjemy. Mówił to jako osoba odpowiedzialna i sankcjonująca niemal wszystkie błędy unijnej polityki popełnione w ostatnich kilkunastu latach w polityce migracyjnej. Błąd za błędem. I te błędy są powielane. Kontynuowane. W polityce klimatycznej – błąd za błędem. Drastyczne w ostatnich latach obniżenie konkurencyjności UE, o którą chce rzekomo walczyć Donald Tusk. Również w polityce bezpieczeństwa. O polityce bezpieczeństwa i konieczności wzmacniania bezpieczeństwa Europy mówi osoba, która jest autorem jednej z najbardziej szkodliwych decyzji ostatnich lat, resetu relacji z Rosją. Resetu, który w tym stopniu nie był realizowany nawet przez część państw Europy Zachodniej, a był realizowany w Polsce w latach 2008–2015. Resetu, który miał swoje hańbiące odslony w czasie, kiedy w 2010 r. po katastrofie smoleńskiej zakazywano polskim służbom podejmować jakiegokolwiek działania w imię ocieplenia relacji z Rosją. Na to są dokumenty archiwalne, między innymi Agencji Wywiadu, że takich działań służbom zakazywano. Ta osoba przedstawia się jako lider odnowionej Europy. Mówi: Europejczycy, Europo, podnieście głowy. Ten, który staje na baczność przed Ursulą von der Leyen, przewodniczącą Komisji Europejskiej.

Ta szata karnawałowa była rzeczywiście imponująca w warstwie, jak bardzo można się przebrać za kogoś, kim się nie jest. Natomiast my się na to nie nabierzemy. Mam wrażenie, że politycy w Parlamencie Europejskim też się specjalnie na to nie dali nabrać. Oni mają w pamięci, jakie decyzje były podejmowane przez Donalda Tuska jako polskiego premiera, ale też jako w przeszłości przewodniczącego Rady Europejskiej. Słowa nic nie kosztują, można je powiedzieć. My obserwujemy, będziemy się bacznie przyglądać, czy za tymi słowami, które wczoraj padły w PE, pójdą jakiegokolwiek czyny. Będziemy państwa na pewno sprawiedliwie, ale twardo recenzować. To tyle z mojej strony. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zaraz pan poseł Jabłoński. Ja tylko informacyjnie, bo mam wrażenie, że nie wszyscy wiedzą. Jest oficjalna strona prezydencji Poland25EU, na której znajdują się informacje, o które pan pytał, panie pośle. Tam jest między innymi informacja o spotkaniu komisarzy 6 i 7 lutego. To jest informacja oficjalna, także z informacją o akredytacjach dla dziennikarzy. Zachęcam więc posłanki i posłów do tego, żeby korzystali z oficjalnych kanałów informacji i nie zadawali... To znaczy, oczywiście można zadawać wszystkie pytania, ale żebyśmy też szanowali swój własny czas.

Myślę, że każdy ma swoją ocenę wczorajszej debaty w PE i pewnie moglibyśmy tu toczyć spory, ale wielu z nas czuło się zawstydzonych wypowiedziami polityków takich jak pan Jaki czy pan Bocheński. Przynieśliście po prostu wstyd w PE, a myślę, że owacja na stojąco dla Donalda Tuska... Dzisiejszy artykuł w „The Economist”, który polecam, o tym, jak Europa widzi rolę Polski podczas prezydencji, jak Europa, liderzy europejscy, komentatorzy, dziennikarze europejscy widzą rolę tych, którzy dzisiaj dbają nie tylko o polskie bezpieczeństwo, ale europejskie. Niektórych pewnie nie przekonam, ale zachęcam do tej lektury. Zachęcam, żeby wyjść ze swojego gniazdołka i spróbować w sposób obiektywny ocenić również to, co się działo wczoraj w PE. Ci, którzy krzyczeli o zdradzie, o donoszeniu na Polskę, wczoraj się po prostu skompromitowali. Pan poseł Jabłoński.

Poseł Konrad Fryszak (KO):

Słowem uzupełnienia...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Pani przewodnicząca... Pan się nie nazywa Jabłoński.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pan poseł Jabłoński, a później głos dam panu posłowi.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Ale dobrze. Skoro pan Frysztak tak się wyrywa, to ja mu ustąpię. Niech uzupełni.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pan poseł Jabłoński, bardzo proszę.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Profesor? Pan się identyfikuje jako profesor? Tak jak pani Kotula jako magister? Dobrze. Teraz chyba każdy z państwa będzie się bardziej identyfikował tym wykształceniem z dyplomami. To zobaczymy. Pani przewodnicząca, nie chciałem tak bezpośrednio konfrontacyjnie politycznie, ale skoro pani tak tę dyskusję chce prowadzić, w takie ramy ją ubierać, to nie mam wyjścia. Pan minister zaprezentował, rzeczywiście bardzo wyliczał, ile jest spotkań grup roboczych, że są setki. Wiemy, że tak jest, bo grupy robocze się spotykają tak czy tak, niezależnie od tego, które państwo ma prezydencję. Natomiast, jak się spojrzy na te konkrety, także na te konkrety Donalda Tuska, nazwijmy to, z braku lepszego określenia, to co padło wczoraj w PE. Cóż, to był stary dobry Donald Tusk. Takiego Tuska rzeczywiście lubią w Europie. Piszą o nim bardzo ładne artykuły, laurki wręcz. Bo takiego premiera, takiego szefa polskiego rządu chcą mieć inne państwa. Takiego szefa rządu, który nie będzie protestował przeciwko fatalnym błędom polityki prorosyjskiej wcześniejszej Komisji Europejskiej czy innych dużych państw. Takiego szefa rządu, który nie będzie robił absolutnie nic, żeby zablokować niekorzystne dla Polski przepisy, jak choćby pakt migracyjny, jak choćby umowa z Mercosurem. Oczywiście on będzie mówił pewne rzeczy w mediach krajowych, ale na poziomie brukselskim, na poziomie instytucji unijnych nie dzieje się nic. I to tak naprawdę mniej najbardziej zaskoczyło w wystąpieniu pana ministra, że o tych kluczowych kwestiach nie słyszymy w ogóle. Jakie są konkretnie plany polskiego rządu, sprawującego prezydencję, w kontekście tej niebezpiecznej umowy z Mercosurem? Co konkretnie polski rząd zamierza zrobić, żeby tę umowę zablokować? Czy może zamierzacie po prostu umyć od tego ręce i mieć nadzieję, że nic się tu nie wydarzy do końca czerwca, a potem już inne państwo będzie sprawowało prezydencję, a wy powiecie, że teraz już nic nie możecie zrobić. To samo dotyczy kwestii migracyjnych. Pakt migracyjny cały czas jest wdrażany. Sami o tym piszecie w dokumentach przez was przyjętych. W dokumencie przyjętym 12 grudnia wspólnie z przyszłą prezydentą duńską i cypryjską. Przecież tam jest wprost napisane, że ta implementacja ma postępować.

Dalej – Zielony Ład. Kwestia, o której wczoraj pan Tusk mówił, że trzeba się tu zacząć zastanawiać itd. Bo teraz nagle się zrobiło modne, żeby powtarzać te rzeczy, o których my mówiliśmy wcześniej, kiedy wasza linia polityczna była taka, że antyklimateczny rząd PiS-u blokuje Zielony Ład. Rafał Trzaskowski przecież domagał się tego, żeby Polska przestała blokować Zielony Ład. Był ambasadorem Zielonego Ładu. Podpisywał się pod różnymi dokumentami i europejskimi, i globalnymi w ramach C40. Więc jak przechodzimy do tematu prezydencji, to już sobie zdążyłem zajrzeć na tę stronę. Ona wygląda wyjątkowo biednie, muszę to powiedzieć. Tam praktycznie nic nie ma. Jakies spotkanie 24 stycznia, wystawa prac postturystryka, a właściwie *posttourism*, bo strona jest oczywiście po angielsku, tak jak wasza prezydencja jest *Brussels based*. Bardzo ładnie, że znacie te języki. Pani minister Kotula może was nauczyła z tym swoim licencjatem, ale naprawdę to jest prezydencja braku ambicji, braku jakichkolwiek działań.

I, panie ministrze, ja tak naprawdę przede wszystkim chciałem się do pana zwrócić – pani przewodnicząca niejako zmusiła mnie do tych stricte politycznych uwag – ale panie ministrze, dzisiaj kończy się trzeci tydzień stycznia. Macie przed sobą jeszcze ponad pięć miesięcy. Naprawdę jest jeszcze przestrzeń, żeby sporządzić nieco bardziej ambitny plan. Rozumiem, że już oddaliście szczyt nieformalny, będzie się odbywał w Brukseli, czy pod Brukselą, jak tu jest napisane. Przepadło. Trudno. Wasza niekompetencja, nieudolność, abdykacja. Ale jeszcze jest pięć miesięcy na inne wydarzenia.

Mamy szczyt Trójmorza, czyli współpracy państw UE, które łączy bardzo wiele, zwłaszcza w zakresie potrzeb infrastrukturalnych, potrzeb bezpieczeństwa. Dodajcie to do programu polskiej prezydencji.

Mamy nowego prezydenta USA, mamy, jako państwo, prawdopodobnie najlepsze historyczne relacje ze Stanami Zjednoczonymi. Wykorzystajcie to i doprowadźcie do tego, żeby odbył się szczyt UE–USA. Jeszcze jest pięć miesięcy na to. Nie mówcie, że się nie da. Będziemy was w tym wspierać, ale, na Boga, weźcie się do roboty, róbcie coś. Nie marnujcie tej szansy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie pośle. Znowu muszę sprostować. Wystarczy wejść na tę stronę i zobaczyć, że strona jest i w języku angielskim, i w języku polskim, oraz jest automatycznie tłumaczona na wszystkie języki unijne. Panie pośle, wystarczy trochę...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Congratulations.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

...dobrej woli. I jeszcze zdanie. Politykę wstawiania z kolan widzieliśmy przez osiem lat waszych rządów. Pieniądzy z KPO zero euro. Komisarz Wojciechowski szczytujący się wynegocjowaniem Zielonego Ładu i mówiący o tym, ile polscy rolnicy zyskają. To był wasz nominat i wasza polityka. Skuteczność w zabieganiu o sankcje na poziomie unijnym, chociażby w sprawie gazu, zerowa.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Wasza była wysoka, a sankcje przeciwko...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Nie przerywałam panu. Tak wyglądało wasze wstawianie z kolan. Dzisiaj mamy sankcje na rosyjski gaz, mamy pieniądze z KPO i mamy pieniądze na inwestycje, panie pośle. Warto to podkreślać i po prostu nie kłamać na posiedzeniu Komisji. Każde pana kłamstwo będę prostowała, bo to jest nieuczciwe. Nieuczciwe. Pan poseł Frysztak.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Te sankcje na rosyjski gaz to kiedy były wprowadzone?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

W grudniu. Obowiązują od 20 grudnia 2024 r.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Panie pośle, myślę, że nawet ktoś bez wyższego wykształcenia wie, że po prostu się nie przerywa, kiedy ktoś inny mówi. Pani przewodnicząca w krótkich słowach sprostowała pana wypowiedź. Ja tylko dodam, że pana partię i pana kolegów, którzy tak radośnie oklaskiwali przedstawicieli niemieckiej partii AfD, która jest jawnie antypolska, będzie to obciążać zarówno teraz, jak i w przyszłości. Może to jest też ten moment, żebyście jasno powiedzieli, że macie antypolską koalicję z partią AfD.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Czy pan minister chce odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w KPRM Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo. Może odniosę się do konkretnych pytań. Nie jest moją rolą komentować państwa wypowiedzi. Raport Draghiego i czy ta dyskusja jest żywa, i jakie ambicje ma polska prezydencja. Mam wrażenie, że państwo już rozmawiali wcześniej o raporcie Draghiego. Jeżeli chodzi o samą analizę sytuacji, to mam poczucie, że większość państw członkowskich się zgadza. Mamy różnicę, jeżeli chodzi o rozwiązania przedstawione w raporcie Draghiego. Niektóre z nich byłyby niekorzystne z punktu widzenia interesów Polski. Natomiast co do zasady nasze podejście jest takie, że raport Draghiego jest bardzo mocnym wyzwaniem do tego, żeby wrócić do rozmowy o europejskiej konkurencyjności, żeby w walce z kryzysem klimatycznym nie zapominać o globalnej konkurencyjności państw członkowskich, globalnej konkurencyjności UE. W tym sensie jako prezydencja zabiegamy o to, żeby to główne wezwanie raportu Draghiego było żywe. Tu chcę zwrócić uwagę na to, że już prawie dwa tygodnie temu Komisja Europejska miała opublikować tak zwany kompas konkurencyjności, co się opóźniło ze względu na chorobę pani przewodniczącej von der Leyen. Ten kompas będzie opublikowany w najbliższych dniach. Pod koniec lutego spodziewamy się *Clean Industrial Deal*. Jeszcze nie ma tłumaczenia na polski tej nazwy. Tymi propozycjami polska prezydencja zajmie się bardzo poważnie i priorytetowo. Zwracam uwagę, że już na Ecofinie, na spotkaniu ministrów finansów 21 stycznia była podjęta decyzja o konkurencyjności w dwóch wymiarach. Wpływ cen energii na konkurencyjność europejskiej gospodarki – to po pierwsze. Po drugie, kwestia uproszczeń w przepisach unijnych, tak żeby te obowiązki sprawozdawcze, tak zwane *compliance*, nie wpływały w zasadniczy sposób na konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw, także tych z sektora MŚP.

W Warszawie 3 i 4 lutego będą się spotykali na takiej połączonej Radzie ministrów handlu i ministrów gospodarki. Ta rozmowa ma dotyczyć między innymi tego, co się w raporcie Dragiego pojawiło i tych aktów, które Komisja Europejska planuje przedstawić. Ten element konkurencyjności jest, myślę, jednym z bardziej widocznych w naszych dotychczasowych działaniach i zapewniam pana posła, że będzie widoczny do samego końca prezydentury.

Pytanie dotyczące wizyty kolegium komisarzy w Polsce. Tak, potwierdzam, 6 i 7 lutego w Gdańsku będzie Komisja Europejska. To spotkanie faktycznie miało się odbyć wcześniej, natomiast ze względu na poważną chorobę pani przewodniczącej odbywa się z opóźnieniem. Istniała też możliwość przyjazdu kolegium komisarzy bez pani przewodniczącej, natomiast obie strony uznały, że byłoby to niewłaściwe. Zatem po wyleczeniu się z choroby przez panią przewodniczącą ta wizyta będzie dochodziła do skutku.

Co do pytań dotyczących wystąpienia pana premiera w Strasburgu, dla mnie najważniejsze jest to, że skupiamy się na bezpieczeństwie i konkurencyjności gospodarki. Niezależnie od ściśle politycznej krajowej oceny uważam, że jedna i druga sprawa w żaden sposób nie jest kontrowersyjna, i mam nadzieję, że będzie uzyskiwała szerokie wsparcie polskiej sceny politycznej, bo to jest w naszym interesie.

Pan poseł zadał pytania dotyczące Mercosuru i paktu migracyjnego, więc tak jak już wspominałem w tym, jak państwo uznaliście, zbyt detalicznym wystąpieniu, kwestie handlowe będą omawiane na Radzie AGRIFISH 27 stycznia. Tak jak wspominałem, będziemy tam rozmawiali o skumulowanym efekcie umów handlowych, skumulowanym efekcie na bezpieczeństwo żywnościowe Europy. Więc ta sprawa jak najbardziej będzie poruszana. Zwracam także uwagę na przyjęte stanowisko rządu w tej sprawie, chociaż akurat to wykracza już poza materię naszego dzisiejszego spotkania.

Wspominałem także, mówiąc o grudniowej Radzie Europejskiej, o decyzjach dotyczących migracji i kwestii instrumentalizacji migracji, o komunikacie Komisji Europejskiej, który pojawił się między innymi pod wpływem naszych działań. Jeszcze raz podkreślam wagę posiedzenia Rady Europejskiej w październiku, gdzie doszło, w mojej ocenie, do politycznego przełomu.

Co do kwestii strony internetowej. O gustach się nie dyskutuje, natomiast potwierdzam, że strona jest oczywiście dostępna w języku polskim. Zwracam też uwagę, że sformułowanie *Brussels based* nie oznacza absolutnie oddania jakichkolwiek kompetencji. Oznacza natomiast czasowe wzmocnienie zespołu Stałego Przedstawicielstwa w Brukseli o pracowników polskiej administracji. Zbudowaliśmy zespół, który się cieszy naszym zaufaniem, który jest sprawny i który jest zdolny do tego, żeby podejmować decyzje w momentach, kiedy to jest potrzebne. Doświadczenie wielu prezydentur jest takie, że to jest najlepsza formuła i gwarantuje najsprawniejsze prowadzenie tych koniecznych, choć czasem nudnych, posiedzeń grup roboczych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Nie widzę więcej zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbędzie się w dniu 3 lutego 2025 r. W tym samym trybie przyjęła również informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się 19 i 20 grudnia.**

Na tym porządek obrad został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji.